

Sygn. akt I Ca 56/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Sierpińska
Sędziowie:	SO Elżbieta Kwaśny SO Jacek Saramaga (spr.)
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Izabela Skura

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. P.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki I. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaczowie z dnia 16 listopada 2015 r.

sygn, I C 32/15

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną na rzecz powódki I. P. od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. w W. kwotę 4,118,74 zł zasądza z:

-.

- ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r.
- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r;

II. w pozostałej części apelację **oddala**;

III. **znosi** wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSO Jacek Saramaga SSO Anna Sierpińska SSO Elżbieta Kwaśny

**Sygn. akt I Ca 56/16**

## UZASADNIENIE

## **wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu**

**z dnia 31 marca 2016 r.**

Powódka I. P. wnosila o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na swojĄ rzecz kwoty 7.800 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 118,74 zł tytułem odszkodowania (utraconego dochodu za pracę w miesiacu listopadzie 2012 r.).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 4 października 2012 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, którego sprawca objęty był polisą OC pozwanej. W wyniku zdarzenia doznała urazu w postaci stłuczenia głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, rany tłuczonej wargi górnej, omdlenia, urazu nosa z następczym skrzywieniem przegrody nosa. Po wypisaniu ze szpitala podjęła leczenie w poradni laryngologicznej, gdzie rozpoznano zaburzenie drożności nosa i stwierdzono konieczność wykonania septoplastyki. Powódka wskazała, że w związku z doznanymi urazami przebywała na zwolnieniu lekarskim od 4.10.2012 r. do 13.10.2012 r. i od 5.11.2012 r. do 21.11.2012 r. dalej podniosła, że na skutek przedmiotowego wypadku po dziś dzień cierpi na duży dyskomfort związany z urazem nosa. Mimo przebytej operacji przegrody nosowej nadal nie jest w stanie oddychać tak swobodnie jak przed wypadkiem. Pojawiły się u niej zaburzenia snu, zawroty głowy i omdlenia oraz bóle kręgosłupa. Poprzez wypadek ucierpiała również jej sfera psychiczna. Odczuwa ona dyskomfort psychiczny oraz silny lęk przed prowadzeniem, a nawet wsiadaniem do samochodu.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, jednak szkoda została w całości naprawiona w postępowaniu likwidacyjnym poprzez wypłacenie powódce tytułem zadośćuczynienia kwoty 2.500 zł, tytułem zwrotu kosztów dojazdu – kwoty 94,27 zł oraz tytułem utraconego dochodu - kwoty 69,67 zł. Pozwany wskazał, że bezpośrednio po wypadku pozwana nie zgłaszała urazu nosa, dopiero po 4 miesiącach po wypadku powódka zgłosiła lekarzowi prowadzącemu, iż odczuwa ból nosa. Wówczas lekarz chirurg skierował ją do poradni laryngologicznej, gdzie przeprowadzono zabieg polegający na wycięciu przegrody nosowej oraz jego plastyce.

Pozwany zakwestionował związek przyczynowo – skutkowy między zdarzeniem, a doznanym przez powódkę urazem przegrody nosowej. W związku z powyższym pozwany odmówił przyznania powódce zadośćuczynienia. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwoty utraconego dochodu w związku z pozostawaniem na zwolnieniu lekarskim w miesiacu październiku. Pozwany nie wypłacił natomiast kwot żądanych przez powódkę tytułem utraconego dochodu za miesiac listopad, kiedy to przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z przeprowadzonym zabiegiem chirurgicznym przegrody nosowej. Dalej pozwany zakwestionował z ostrożności procesowej wysokość odszkodowania, wskazując, że jest ono zawyżone, a wypłacenie przez pozwanego odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym w całości rekompensuje szkodę.

Sąd Rejonowy w Lubaczowie wyrokiem z dnia 16 listopada 2015 r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki I. P. kwotę 4.118,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2015 r., natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

Ponadto w punkcie III zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 72 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Lubaczowie kwotę 497,50 zł tytułem wynagrodzenia biegłych i kwotę 206 zł tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionego roszczenia od której powódka została zwolniona oraz przyznaje biegłej G. M. wynagrodzenie za sporządzenie opinii na piśmie i udział w rozprawie w łącznej kwocie 738,78 zł.

Wydanie powyższego wyroku poprzedziło dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych według których w dniu 4 października 2012 r. powódka I. P. uczestniczyła w wypadku drogowym. Powódka kierując pojazdem A. (...) o nr rej. (...) jechała z dozwoloną prędkością podczas gdy kierujący pojazdem marki R. (...) Kantor uderzył w tył pojazdu powódki. Pojazd o nr rej. (...) którym poruszał się sprawca objęty był ochroną ubezpieczeniową

świadczoną przez pozwanego Towarzystwo (...). Bezpośrednio po zdarzeniu powódkę przetransportowano do SPZOZ w L.. Tam zaopatrzone ranę twarzy, jednakże z uwagi na zasląbnienie poddano ją obserwacji szpitalnej do dnia 5 października 2015 r. Zlecono jej kontrolę i usunięcie szwów w poradni chirurgicznej dnia 8 października 2012 r. jak również przyjmowanie doraźnych środków przeciwbólowych. Po wypisaniu ze szpitala powódka zaczęła odczuwać silny ból nosa. Dalsze leczenie laryngologiczne rozpoczęła w (...) w L., gdzie rozpoznano zaburzenia drożności nosa i stwierdzono konieczność wykonania septoplastyki. Zabieg przegrody nosowej wykonano na Oddziale Laryngologicznym SPZOZ w T., gdzie powódka przebywała od 5.11.2012 r. do 12.11.2012 r. Od czasu zabiegu powódka regularnie chodziła na kontrole w poradni laryngologicznej. W związku z doznanymi urazami powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 4.10.2012 r. do 13.10.2012 r. oraz od 05.11.2012 r. do 21.11.2012 r.

W toku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał I. P. 2.500 zł zadośćuczynienia, 94,27 zł i 69.67 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu i utraconego dochodu.

W wyniku wypadku I. P. doznała stłuczenia głowy, rany tłuczonej wargi górnej, pourazowego skrzywienia przegrody nosa. Bezpośrednio po zdarzeniu powódce towarzyszył ból związany z urazem wargi i nosa. Był to ból ostry, ale krótkotrwały, stopniowo przechodzący w umiarkowany nasilający się przez pierwsze dni podczas jedzenia i toalety nosa. Z powodu utrudnionego oddychania przez nos zaistniała konieczność wykonania plastyki przegrody nosa. Po zabiegu z powodu wymaganej tamponady nosa a następnie obrzęku w nosie utrzymywał się ból nosa i głowy przez kilka dni. Powódka do dziś odczuwa lęk przed jazdą samochodem.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być suma odpowiednia – zadośćuczynienie bowiem ma na celu przede wszystkim naprawienie szkody niemajątkowej w postaci złagodzenia cierpień. Jego wysokość jednakże nie może być dowolna, ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Jest to rekompensata za całą krzywdę i przyznaje się ją jednorazowo.

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul.PK 2008/4/7).

Uwzględniając powyższe oraz opierając się na opiniach biegłej laryngolog i chirurga Sąd Rejonowy przyznał powódce kwotę 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a powództwo ponad tę kwotę oddalił.

Sąd pierwszej instancji ocenił, iż stopień cierpień fizycznych odczuwanych przez powódkę bezpośrednio po urazie wargi i nosa był ostry ale krótkotrwały. Powódka czuła dyskomfort, miała trudności w oddychaniu, stosowała doraźnie leki przeciwbólowe. Następstwem wypadku były również trudności powódki w oddychaniu przez nos, co spowodowało konieczność przeprowadzenia zabiegu septoplastyki nosa, co wiązało się z kolejnymi negatywnymi odczuciami związanymi z pobytem w szpitalu i przebytą operacją. Zgodnie z opinią biegłej G. M. doznany przez powódkę uraz górnej wargi i stłuczenie podstawy nosa było przyczyną skrzywienia przegrody nosa, a co za tym idzie powodowało konieczność przeprowadzenia operacji. Z drugiej jednak strony, w świetle opinii biegłego S. K. powódka I. P. w chwili obecnej nie ma trwałych uszkodzeń ciała z zakresu chirurgii ogólnej które mogły być następstwem wypadku.

W ocenie Sądu sumą odpowiednią zadośćuczynienia jaką należało zasądzić na rzecz powódki, po uwzględnieniu kwoty wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym była dalsza kwota 4.000 zł. Ponieważ przebyta przez powódkę operacja nosa była następstwem wypadku, należało zasądzić na jej rzecz również kwotę 118,74 zł tytułem

utraconego dochodu za pracę w miesiącu listopadzie 2012 r. tj. w czasie kiedy przebywała ona na zwolnieniu lekarskim w związku z przebytym zabiegiem.

Kolejno Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż zgodnie z art. 481 § 1 k.c. zasądził kwotę odszkodowania z ustawowymi odsetkami od daty wyroku, uznając, że pozwany w chwili likwidacji szkody mógł nie uwzględnić dolegliwości związanych z operacją przegrody nosowej powódki jako nie związanych bezpośrednio z doznanym urazem. Kwestia ta została wyjaśniona na etapie postępowania sądowego przez biegłą laryngolog, która stwierdziła, że skrzywienie przegrody nosowej było konsekwencją doznanego urazu podstawy nosa.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnione jest treścią art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 53%, a przegrała w 47 % i w takim zakresie należało obciążyć strony kosztami procesu uwzględniając, że powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła apelacją w części oddalającej powództwo ponad kwotę 4.118,74 zł (pkt II wyroku) oraz oddalającej powództwo co do odsetek od niezaskarżonej kwoty 4.118,74 zł za okres od dnia 8.03.2013 r. do dnia 16.11.2015 r. (pkt II wyroku).

Zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie powódka zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie oceny dowodów w sposób dowolny a nie swobodny, a także w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania poprzez nie dokonanie jakiegokolwiek oceny dowodu z przesłuchania powódki i pominięciu przy ustalaniu faktycznego okoliczności z niego wynikających, a także przez wyciągnięcie nie spójnych wniosków z opinii biegłych,

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych dla rozstrzygnięcia w skutek naruszenia przepisów postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w jakikolwiek sposób w uzasadnieniu orzeczenia dowodu z przesłuchania powódki, co uniemożliwiło skuteczną i zgodną z dyrektywami art. 233 ocenę dowodów w sprawie,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odpowiednią w rozumieniu tego przepisu kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 4.000 zł podczas gdy całokształt okoliczności sprawy i rozmiar krzywdy powódki prowadzą do przekonania, że odpowiednią kwotą winna być kwota żądana w pozwie,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 455 k.c. i art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392) przez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie należnych powódce odsetek od dnia wyrokowania podczas gdy roszczenie o zadośćuczynienie jest roszczeniem bezterminowym w rozumieniu art. 455 k.c. i przekształca się w terminowe po wezwaniu pozwanego do zapłaty i od tego momentu pozostaje on w opóźnieniu, w związku z czym winien on zaspokoić roszczenie w terminach określonych w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, co spowodowało niezasadne zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz łączną kwotę 7.918,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8.03.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać na wstępie należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Rejonowy co do zasady w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzone dowody. Wobec tego Sąd II instancji ustalenia te w pełni podziela i stwierdza, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania Sądu orzekającego.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w sposób prawidłowy poczynił ustalenia w zakresie obrażeń jakich doznała powódka w wypadku komunikacyjnym z dnia 04.10.2012 r., a na tej podstawie zasądził na rzecz powódki odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

Jednak rację należało przyznać skarżącej w zakresie, w którym zarzucała, że Sąd I Instancji w sposób nieprawidłowy zasądził od pozwanego odsetki ustawowe przyjmując, iż datą początkową ich naliczania powinien być dzień wydania wyroku.

Tytułem wstępu wskazać należy, że do niedawna w orzecznictwie przyjmowano, że odsetki mają charakter waloryzacyjny i dlatego (z zasady) należą się dopiero od dnia zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96, Prokuratura i Prawo 1997 nr 5, poz. 31; z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97, LEX nr 477596; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665). Stwierdzano też, że skoro przy zasądzeniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody, do których należy także wpływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę, a uzyskaniem odszkodowania, to w takim przypadku zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok prowadziłyby do podwójnego, niedopuszczalnego prawnie odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638) dlatego, że przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, poczynając od daty wezwania o jego zapłatę, powodowałoby istotne podwyższenie sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez sąd za odpowiednią w chwili orzekania (wyrok z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579). W ten sposób zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie, przy równoczesnym ustaleniu wysokości odszkodowania według cen z daty orzekania (zadośćuczynienia według stanu z chwili orzekania), prowadziłyby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika (wyrok z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718). Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 stycznia 2011 roku (I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66), orzeczenia te odnosiły się jednak do stanów faktycznych, które występowały w szczególnej sytuacji gospodarczej (wysokiej inflacji i wysokich stóp odsetek ustawowych) w okresie transformacji od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej. Dlatego w celu zapobieżenia podwójnej waloryzacji i bezpodstawnemu wzbogaceniu poszkodowanego przyjmowano wówczas, że zasądzenie na rzecz poszkodowanego odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek również od tej daty.

W obecnej sytuacji, gdy brak jest galopującej inflacji, stopy procentowe kredytów bankowych maleją, a także maleją odsetki ustawowe, zaś ustawodawca od 1 stycznia 2016 roku zdecydował się na uregulowanie odmiennie odsetek ustawowych (art. 359 § 2 i 2<sup>1</sup> k.c.) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481 § 2 i 2<sup>1</sup> – 2<sup>4</sup> k.c.) trzeba podkreślić, że odsetki te mają zdecydowanie mniejszy charakter waloryzacyjny. Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, a zasądzenia odsetek od daty wyrokowania prowadzi wprost do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku, co stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące

obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I ACa 706/14, LEX 1782059).

Dlatego też apelacja tylko w nieznacznej części okazała się zasadna.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku, a na podstawie art. 385 k.p.c. jak w punkcie II.

Rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 100 k.p.c.

SSO Jacek Saramaga SSO Anna Sierpińska SSO Elżbieta Kwaśny